

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 sierpnia 2014 roku Sąd Rejonowy w Kutnie oddalił powództwo A. G. przeciwko I. S. o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.957,48 zł tytułem zwrotu kosztów procesu; nakazał zwrócić pozwanej ze Skarbu Państwa kwotę 259,52 zł tytułem nadpłaconej zaliczki na opinię biegłego oraz przejął na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczone koszty sądowe.

W uzasadnieniu wyroku Sąd pierwszej instancji ustalił, że umową darowizny i ustanowienia służebności osobistej z dnia 3 kwietnia 2008 roku M. P. darowała swej wnuczce I. S. nieruchomości położoną w miejscowości Z., gmina D., działkę nr (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta (...). I. S. ustanowiła nieodpłatnie na uzyskanej nieruchomości na rzecz M. P. dożywotnią służebność osobistą, polegającą na prawie korzystania przez uprawnioną z całego domu mieszkalnego i zobowiązała się do opieki w chorobie i starości. W dacie przedmiotowej darowizny I. S. mieszkała wraz z mężem w miejscowości S., a M. P. w Z. na darowanej nieruchomości. I. S. dojeżdżała do Z. i pomagała M. P., zawoziła jej także pożywienie. W dniu 7 maja 2009 roku M. P. przeszła udar niedokrwienny mózgu z niedowładem połowicznym lewostronnym niewielkiego stopnia. Po pobycie w szpitalu zamieszkała na okres miesiąca u swojej córki S., a następnie u syna K.. Pod koniec 2009 roku wróciła na nieruchomościach w Z.. Sąd Rejonowy ustalił, że z uwagi na okoliczność, że I. S. nie posiadała uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi, każdorazowo musiała być dowożona przez inną osobę do Z.. Pozwana jeździła do babci wówczas, gdy zaszła potrzeba udzielenia jej pomocy, zakupu pożywienia. I. S. interesowała się babcią, zwłaszcza, gdy ta poprosiła ją o pomoc. W dniu 22 lipca 2010 roku M. P. doznała złamania dwukostkowego goleni prawej z podwichnięciem w stawie skokowo-goleniowym do boku. Po tym złamaniu przebywała w domu I. S.. W dokumentacji medycznej M. P. zawsze wskazywała wnuczkę I. S. jako osobę upoważnioną do uzyskania informacji o jej stanie zdrowia i osobę, którą należy zawiadomić w razie potrzeby. W dniu 30 września 2011 roku M. P. przebyła drugi udar niedokrwienny mózgu, co skutkowało wystąpieniem niedowładów połowicznych lewostronnego i afazją czuciowo-ruchową. Po drugim udarze stan zdrowia M. P. uległ znacznemu pogorszeniu, nie była w stanie samodzielnie funkcjonować, wymagała stałej opieki. Opiekę nad nią sprawowała od poniedziałku do soboty córka A. G., a od soboty wieczorem do poniedziałku rano syn K. P.. Sąd pierwszej instancji, że I. S. nie była w stanie zapewnić M. P. całodobowej opieki, gdyż sama opiekowała się swoimi małymi dziećmi. W październiku 2011 roku A. G. wymieniła zamek w drzwiach wejściowych do domu w Z., podając, że M. P. zgubiła klucz. W dniu 23 listopada 2011 roku działający na podstawie udzielonego pełnomocnictwa, adwokat P. K. odwołał w imieniu M. P. darowiznę z dnia 3 kwietnia 2008 roku, wskazując jako przyczynę odwołania okoliczność, że I. S. od kilku lat nie zapewnia żadnej pomocy i nie interesuje się losem M. P.. Oświadczenie o odwołaniu darowizny zostało doręczone I. S. w dniu 29 listopada 2011 roku. M. P. zmarła w grudniu 2011 roku.

Sąd Rejonowy oddalił powództwo, wskazując, że w sprawie nie wystąpił stan rażącej niewdzięczności obdarowanej, o którym mowa w art. 898 § 1 k.c. Jednocześnie podkreślono, że stosownie do art. 899 § 3 k.c. darowizna nie może być odwołana po upływie roku od dnia, w którym uprawniony do odwołania dowiedział się o niewdzięczności obdarowanego.

W konsekwencji, przedmiotem oceny Sąd Rejonowego były wyłącznie okoliczności zaszłe od dnia 23 listopada 2010 roku, zważywszy, że oświadczenie o odwołaniu darowizny zostało złożone w dniu 23 listopada 2011 roku. Sąd pierwszej instancji, po dokładnym przeanalizowaniu pojęcia „rażącej niewdzięczności” ocenił, że nie można jej przypisać pozwanej. W okresie roku przed odwołaniem darowizny pozwana interesowała się swoją babcią wtedy, gdy ta o coś ją prosiła. Pozwana udzielała jej pomocy i wsparcia w zakresie, w jakim była ona niezbędna i w jakim, o to prosiła M. P.. Sąd pierwszej instancji ustalił, że pozwana sprawowała opiekę nad babcią, odwiedzała ją, kupowała pożywienie, przygotowywała posiłki. Ponadto w sprawie nie udowodniono, aby pozwana kiedykolwiek odmówiła udzielenia pomocy M. P.. Okoliczność, że inne osoby także udzielały pomocy M. P. nie świadczy o rażącej niewdzięczności pozwanej. Zrozumiałe jest, że dzieci M. P. udzielały jej pomocy, co było ich moralnym obowiązkiem. Sąd Rejonowy zauważył, że strony umowy darowizny już w dacie jej zawarcia powinny

zdawać sobie sprawę, że I. S. nie będzie mogła stale przebywać z babcią, gdyż w tym czasie pozwana założyła już swoją rodzinę, mieszkała razem z mężem. Natomiast od chwili wymiany zamka w drzwiach, tj. od października 2011 roku niemożliwe stało się sprawowanie opieki i udzielanie bieżącej pomocy M. P. przez pozwaną, gdyż nie otrzymała ona nowego klucza do domu.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik procesu, (wyrok wraz z uzasadnieniem:

k. 179 – 191).

Powódka w apelacji od opisanego wyroku w całości wniosła o jego zmianę poprzez uwzględnienie żądania w całości albo o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Skarżąca zarzuciła sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego co do postępowania pozwanej oraz dowolne ustalenie, że jej postępowanie nie jest rażącą niewdzięcznością wobec babki M. P.. Ponadto pozwana zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 898 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie. Skarżąca zawarła w apelacji wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z zeznań czterech świadków na okoliczność, iż M. P. skarżyła się, że wnuczka nie spełnia wobec niej obowiązku opieki mimo wielokrotnego telefonowania do niej z prośbami o pomoc w podstawowych sprawach życiowych. Skarżąca podniosła, że dopiero po wydaniu wyroku przez Sąd Rejonowy, gdy sąsiedzi i znajomi dowiedzieli się o jego treści zaczęli relacjonować powódce, co mówiła jej matka na temat niewykonywania opieki przez pozwaną, (apelacja: k. 194 – 196).

Strona pozwana w odpowiedzi na apelację wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Ponadto wniesiono o oddalenie zgłoszonego w apelacji wniosku dowodowego, (odpowieź na apelację: k. 209 -210).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelację jako bezzasadną należało oddalić.

W pierwszej kolejności należy podnieść, że Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku dowodowego zgłoszonego w apelacji o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków. Stosownie do art. 382 k.p.c. sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego

w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, przy czym ograniczenia w zakresie postępowania dowodowego przed sądem drugiej instancji wynikają

z art. 381 k.p.c. Sąd drugiej instancji może bowiem pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. W rozpoznawanej sprawie, nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające przeprowadzenie wnioskowanego dowodu dopiero przed sądem drugiej instancji. Z okoliczności sprawy nie wynika bowiem, aby po stronie powodowej istniała przeszkoda do przedstawienia Sądowi Rejonowemu tego dowodu. Należy podkreślić, że wydanie niekorzystnego dla strony wyroku nie może stanowić samoistnej podstawy powołania się w postępowaniu apelacyjnym na nowe fakty i dowody (zob. wyrok SN z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 640/98, niepubl.). Sąd Okręgowy podziela utrwalone w judykaturze stanowisko, zgodnie z którym potrzeba powołania nowych faktów i dowodów powinna być następstwem zmienionych okoliczności sprawy, które są niezależne od zapadłego rozstrzygnięcia pochodzącego od sądu pierwszej instancji albo otwarcia się możliwości dowodzenia okoliczności faktycznych wcześniej niemożliwych do wykazania z przyczyn obiektywnych. Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się liczyć

z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2002 r., IV CKN 980/00, LEX nr 53922). W ocenie Sąd Okręgowy nie istniały żadne przyczyny obiektywne uniemożliwiające wcześniejsze zgłoszenie przez powódkę wniosków dowodowych zmierzających do wykazania rażącej niewdzięczności pozwanej. Okolicznością taką nie jest powołane w uzasadnieniu apelacji twierdzenie, iż dopiero po wydaniu wyroku przez Sąd Rejonowy, gdy sąsiedzi i znajomi dowiedzieli się o jego treści zaczęli relacjonować powódce, co mówiła jej matka na temat niewykonywania opieki przez pozwaną.

W pierwszej kolejności należy rozważyć zarzut naruszenia prawa procesowego, gdyż kontrola prawidłowości zastosowania oraz wykładni prawa materialnego może być dokonana jedynie na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sprawy.

Sąd pierwszej instancji przeprowadził prawidłowo postępowanie dowodowe, na podstawie którego dokonał istotnych do rozstrzygnięcia sprawy ustaleń. Ustalenia te Sąd Okręgowy w Łodzi uznaje za prawidłowe i przyjmuje za własne. Należy przywołać utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym w postępowaniu apelacyjnym nie wymaga się dokonywania ustaleń na podstawie dowodów przeprowadzonych we własnym zakresie oraz ich samodzielnej oceny, jeżeli sąd odwoławczy nie dostrzega potrzeby ponowienia dowodów dopuszczonych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz podziela ocenę ich wiarygodności wyrażoną przez sąd pierwszej instancji. Wówczas wystarczająca jest aprobata dla stanowiska przedstawionego w orzeczeniu sądu pierwszej instancji (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 22 lipca 2010 r., sygn. I CSK 313/09, niepubl.; wyrok SN z dnia 16 lutego 2005 r., sygn. IV CK 526/04, niepubl.; wyrok SN z dnia 20 maja 2004 r., sygn. II CK 353/03, niepubl.). Sąd Okręgowy w Łodzi podziela przedstawiony pogląd.

Należy dodatkowo podkreślić, że – stosownie do art. 233 § 1 k.p.c. – sąd ma swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu na podstawie tego samego materiału dowodowego udałoby się wysnuć wnioski odmienne, (zob. postanowienie SN z dnia 10 stycznia 2002 roku, II CKN 572/99; wyrok SN z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/01).

Wbrew twierdzeniom apelacji, Sąd pierwszej instancji nie zajął stanowiska, jakoby pozwana – praktycznie – nie miała obowiązku wykonywania przyjętego na siebie zobowiązania opieki nad darczyńcą. Ponadto Sąd Rejonowy nie uznał, że pozwana nie dopuściła się rażącej niewdzięczności wobec babki z tego powodu, że inne osoby wykonywały opiekę nad M. P.. Poza wskazanymi zarzutami, powódka nie sformułowała w apelacji żadnych zasadnych zarzutów co do ewentualnego naruszenia przez Sąd pierwszej instancji zasady swobodnej oceny dowodów z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy zasadnie podniósł, że pozwana sprawowała opiekę nad darczyńcą w takim zakresie, w jakim było to możliwe z uwagi na obowiązki rodzinne pozwanej względem założonej przez nią rodziny i możliwości dojazdu do miejsca zamieszkania babki. Ponadto Sąd pierwszej instancji także zasadnie wskazał, że o rażącej niewdzięczności pozwanej nie może świadczyć okoliczność, iż dzieci darczyńcy sprawowały bezpośrednią opiekę nad nią po dniu 30 września 2011 roku, tj. po drugim udarze niedokrwiennym mózgu. Moralnym obowiązkiem dzieci darczyńcy było udzielanie jej pomocy, bez względu na to, czy z tytułu udzielonej pomocy dostaną jakiegokolwiek przysporzenie majątkowe, czy też nie. Sąd Rejonowy zauważył, że strony umowy darowizny już w dacie jej zawarcia powinny zdawać sobie sprawę, że pozwana nie będzie mogła stale przebywać z darczyńcą, gdyż w tym czasie pozwana założyła już swoją rodzinę i mieszkała razem z mężem.

Wobec tego, Sąd Okręgowy ocenił, iż w świetle prawidłowo ustalonego przez Sąd Rejonowy stanu faktycznego sprawy, także prawidłowo zastosowano przepisy prawa materialnego, tj. art. 898 § 1 k.c. Zarzut apelacji naruszenia prawa materialnego poprzez niezastosowanie wskazanego przepisy jest niezrozumiały, gdyż Sąd pierwszej instancji wprost powołał art. 898 § 1 k.c. jako podstawę prawną rozstrzygnięcia (zob. k. 186, 187 i 190). Zgodnie z tym przepisem, darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. W niniejszym postępowaniu istotę sprawy stanowiło właśnie ustalenie, czy pozwana dopuściła się rażącej niewdzięczności wobec darczyńcy, czy nie. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej wykładni pojęcia „rażącej niewdzięczności”, w tym powołując utrwalone stanowisko judykatury w tej kwestii. Generalnie można wskazać, że rażąca niewdzięczność musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy bądź szkody majątkowej. Czynami o rażącej niewdzięczności są m.in. odmówienie pomocy w chorobie, odmowa pomocy osobom starszym, rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicia czy ciężkie znieważenia. Z ustalonego w niniejszej sprawie stanu faktycznego nie wynika żadne z przykładowo wymienionych zachowań pozwanej, bądź też inne jej działanie (zaniechanie).

Mając na uwadze powyższe, należało uznać, że apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy w Łodzi orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., zasądzając je od powódki jako strony przegrywającej postępowanie na rzecz pozwanej. Na koszty procesu strony pozwanej złożyła się kwota 1.200 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w osobie adwokata (§ 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia MS z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, jedn. tekst Dz. U. z 2013, poz. 461).